

**Iwona Imioło, *Kieszonkowy słownik czesko-polski, polsko-czeski*,
Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2008, 737 s.,
ISBN 978–83–7435–949–8.**

Nakładem Krakowskiego Wydawnictwa Naukowego wydano w roku 2008 *Kieszonkowy słownik czesko-polski, polsko-czeski* autorstwa Iwony Imioło. Z wielu powodów jest to publikacja szczególna, bez wątpienia obowiązkowa pozycja w bibliotece współczesnego polskiego bohemisty.

Jak we wstępie podkreśla sama Autorka, słownik: „powstał w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie w Polsce językiem czeskim oraz publikacjami przeznaczonymi do jego nauki”. Trudno nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, tym bardziej, że grono użytkowników języka czeskiego w Polsce tworzą nie tylko miłośnicy czeskiej kultury, ale także osoby, które ze względów zawodowych decydują się na podjęcie nauki. Skłaniają do tego relacje handlowe z Republiką Czeską, czy wciąż powstające w Polsce centra outsourcingowe, które w dużej mierze obsługują także czeskiego klienta.

Bardzo przystępne wprowadzenie w zagadnienia czeskiej gramatyki czy szczegółowo omówione zasady wymowy sprawiają, że ze słownika śmiało mogą korzystać osoby, podejmujące naukę samodzielnie. Słownik „będzie pomocny w pierwszych latach nauki języka czeskiego, w kontaktach biznesowych, podczas podróży do Czech, lektury prasy, a nawet przy łatwiejszych tłumaczeniach” – pisze Autorka. W tej grupie docelowej mogą znaleźć się również czescy poloniści, którzy – z oczywistych względów – nie wykorzystają w pełni tego, co oferuje słownik ich polskim kolegom, mimo to jednak także dla nich będzie cenną pomocą.

Przyglądając się tej publikacji, trudno nie próbować porównywać jej do już istniejących dwujęzycznych słowników czesko-polskich, polsko-czeskich. Mieliśmy tutaj bowiem do czynienia z pewną „przepaścią”. Z jednej strony kilka słowników

kieszonkowych (w dosłownym znaczeniu tego słowa), traktujących materiał językowy dość pobieżnie. Dociekliwi miłośnicy języka czeskiego korzystali więc z obszernych „słowników-klasyków”: *Słownika czesko-polskiego* autorstwa Janusza Siatkowskiego i Mieczysława Basaja oraz dwutomowego *Słownika polsko-czeskiego* Karla Olivy. Omawiany tutaj *Kieszonkowy słownik polsko-czeski, czesko-polski*, nie tylko wypełnił tę lukę, ale wyznaczył też nowy standard słownika „kieszonkowego”. Jest to zasługa zapewne także i wydawnictwa, ponieważ *Kieszonkowy słownik polsko-czeski, czesko-polski* ukazał się w ramach serii wraz z innymi dwujęzycznymi słownikami (m.in. *Słownikiem polsko-chorwackim, chorwacko-polskim* czy *Słownikiem polsko-tureckim, turecko-polskim*), wszystkie one charakteryzują się podobną grafiką oraz rozwiązaniami wewnątrz słownikowymi (rozmówki, zapis fonetyczny, część gramatyczna).

Hasła dobrane są w sposób bardzo przemyślany i staranny. Znajdziemy tu słowa zarówno z języka literackiego (*spisovná čeština*), jak i z języka potocznego (*hovorová čeština*). Przykładem mogą być tu chociażby *kočka* w czeszczyźnie literackiej oznaczająca ‘kota’ czy ‘futrzaną koźmierę’, w języku potocznym ‘atrakcyjną kobietę, dziewczynę – laskę’; *trhnout* oznaczające ‘szarpnąć’, ale też w języku potocznym ‘zarobić’; czy *tác* ‘taca’, potocznie ‘tysiąc korun’. Wyrazom posiadającym kilka znaczeń towarzyszą arabskie cyfry, wyrazy o znaczeniu bliskoznacznym oddzielone są przecinkiem. By ułatwić posługiwanie się słownikiem, homonimy, będące innymi częściami mowy, tworzą odrębne hasła i są oznaczone dodatkowo cyframi rzymskimi. Wyrazy hasłowe pochodzące z różnych dziedzin nauki i techniki zostały opatrzone odpowiednimi kwalifikatorami, podobnie jak zwroty potoczne, wulgarne, czy ekspresywne. Niezwykle praktycznym rozwiązaniem jest częste umieszczanie przy danym hasle stosowanych w praktyce zwrotów, związków frazeologicznych czy przykładowego użycia wyrazu w zdaniu; jest to bardzo istotne i pomocne np. w przypadku tych czasowników, które mają inną rekcję w języku czeskim i polskim. Przykładowe użycie czasownika w zdaniu od razu więc zwraca uwagę użytkownika słownika na tę kwestię:

myslet 1. myśleć: *myslet na druhé* – myśleć o innych. 2. mieć na myśli: Co tím myslíš? – Co masz na myśli?

toužit tęsknić, pragnąć, pożądać: *Toužím po lásce* – Pragnę miłości.

Takiej informacji brak jednak np. przy czasowniku *ptát se* ‘pytać’. W języku czeskim: *ptát se na něco* ‘pytać o coś’.

W części czesko-polskiej pojawiło się „potknięcie” przy słowie *ledvina*, oznaczającym ‘wątrobę’, a nie jak powinno – ‘nerkę’. Błędu tego nie ma już w części polsko-czeskiej, ani też czesko-polskiej przy hasle *játra*, gdzie znajdziemy: 1. (gruczoł) wątroba, 2. *kul.* wątróbka.

W części polsko-czeskiej pod hasłem *smycz* znajdziemy ‘řemínek’, oznaczającym jednak rzemyk lub paseczek (np. pasek od zegarka), ale już w części czeskiej słowo *vodítko* wyjaśnione zostało jako: 1. wskazówka, instrukcja 2. smycz.

Niezaprzeczalną zaletą słownika jest zamieszczenie w nim wyrazów, które pojawiły się w języku stosunkowo niedawno, jako reakcja na przemiany głównie w dziedzinie informatyki i techniki, szeroko rozumianych multimediów i nowych technologii. Wśród przykładów warto wymienić: *čip* – chip, *daňová úleva* – ulga podatkowa, *digitální* – cyfrowy, *disková jednotka* – stacja dysków, *internetový obchod* – sklep internetowy, *internetový prodej* – sprzedaż internetowa, *kontaktní čočky* – szkła kontaktowe, *kreditní karta* – karta kredytowa, *mobil* – pot. komórka, *myčka* – zmywarka, *myjnia*, *protiraketový štít* – tarcza antyrakietowa, *úsporná žárovka* – żarówka energooszczędna, *skartovací přístroj* (pot. *skartovačka*) – niszczarka, *vertikální žaluzie* – żaluzja pionowa, *zavináč* – mała, *znak @* w adresie e-mailowym. Pojawiają się tu także przydatne skróty *HDP* ‘hrubý domácí produkt’, a więc PKB przy polskim hasle *produkt* czy DPH ‘daň z přidané hodnoty’ – podatek od towarów i usług VAT.

Ciekawym i bardzo przydatnym rozwiązaniem jest zamieszczenie w słowniku krótkich *Rozmówek*. Składają się one z 22 przykładów codziennych sytuacji komunikacyjnych takich jak: przedstawianie się, przedstawianie kogoś, pytanie o drogę, godzinę, prośba o powtórzenie, podziękowanie, przeprosiny, złożenie gratulacji. Każdy z tych tematów opracowano poprzez podanie podstawowych przykładów zwrotów oraz zdań.

Nie tylko dla rozpoczynających naukę, ale także dla zaawansowanych bohemistów cenna jest część prezentująca *Zarys gramatyki czeskiej*. To kompendium gramatyczne omawia szczegółowo poszczególne części mowy wraz z kategoriami gramatycznymi, wskazując jednocześnie na istotne różnice w polskim i czeskim systemie gramatycznym, np. na kategorię żywotności. Wzory odmiany rzeczowników, przymiotników, zaimków, liczebników umieszczono w przejrzystych tabelach, nie brak tu także komentarzy dotyczących alternacji. Omówieniu odmiany czasownika towarzyszą przejrzyste tabele koniugacyjne oraz istotna uwaga dotycząca formy grzecznościowej zwracania się do rozmówców (tzw. *vykání*). Autorka nie pomija również nieodmiennych części mowy (przysłówka, spójnika, partykuły, wykrzyknika). Omówieniu przymiotników towarzyszy podanie konkretnych czeskich przykładów i ich możliwych polskich znaczeń. Znalazła się tu informacja o przypadkach, z którymi może łączyć się dany przymiotnik. W tej części słownika oprócz rozmówek i zarysu gramatyki, znajdziemy także spis nazw geograficznych.

Nowością w stosunku do wszystkich do tej pory wydanych słowników czesko-polskich jest fakt, że hasłom w części czesko-polskiej słownika towarzyszy zapis wymowy. W części wstępnej słownika znajdują się zresztą *Uproszczone zasady wymowy*. W sposób bardzo przystępny Autorka omawia tutaj zasady fonetyki, zwracając szczególną uwagę na różnice istniejące w systemie fonetycznym czeszczyzny i pol-

szczyzny: na przykład kwestię rozróżnienia dźwięcznego *h* i bezdźwięcznego *ch* czy bardziej miękką wymowę czeskich *č, ž, š*. Wśród przedstawionych tu zasad artykulacji spółgłosek bardzo pomocne jest omówienie głoski *ř*, której poprawne wymówienie może stanowić dla Polaków problem; „wymowa *ř* jest podobna do jednoczesnego połączenia dwóch polskich głosek *r* i *ž*”. Szkoda jednak, że ta cenna uwaga nie znalazła odzwierciedlenia w zapisie fonetycznym znajdującym się tuż obok artykułu hasłowego. Być może fonetyczny zapis *ř* jako [rz] można było zastąpić bardziej trafnym [rž]. Zrozumiałym jest jednak, że Autorka chciała w jak najprostszy sposób przekazać zasady czeskiej fonetyki, w tym celu opracowała „uproszczony system zapisu wymowy oparty na polskich literach, tak by brzmienie każdego wyrazu było jak najbardziej zbliżone do brzmienia oryginalnego”.

Niezupełnie adekwatny wydaje się sam tytuł słownika. Nie tylko dlatego, że nie sposób zmieścić go w kieszeni, ale przede wszystkim dlatego, że ilość zgromadzonego materiału językowego, a zwłaszcza sposób jego opracowania, przewyższa poziom, do jakiego do tej pory „przyzwyczaiły” nas dotychczas wydane słowniki kieszonkowe. Mamy tu bowiem do czynienia z ponad 40 000 haseł: wyrazów oraz zwrotów, ale także z rozwiązaniami, które do tej pory z reguły nie pojawiały się czesko-polskich słownikach kieszonkowych (wspomniane już zwięźle opracowane zagadnienia gramatyczne, rozmówki czy zapis fonetyczny, poprzedzony krótkim omówieniem zasad czeskiej wymowy).

Warto wspomnieć o graficznej stronie słownika. Atrakcyjna kolorystycznie okładka, twarda obwoluta, szyty, a nie klejony grzbiet mogą tylko zachęcać do częstego użytkowania. Praktycznym rozwiązaniem było też umieszczenie na każdej ze stron po zewnętrznej części słownika maleńkich ciemnoszarych kwadratów z poszczególnymi literami alfabetu, co dodatkowo ułatwia wyszukiwanie haseł.

Stworzenie idealnego słownika jest niemożliwe, bliskiego ideału niebywale trudne. W miarę precyzyjne określenie potencjalnych odbiorców słownika, a związku z tym wyznaczenie słownictwa, które powinno się w nim znaleźć (co w przypadku słownika kieszonkowego jest z pewnością niezwykle trudnym do spełnienia kryterium), wreszcie odpowiednie opracowanie leksyki, sprawia, że leksykografia definiovana jest nie tylko jako praktyka układania słowników, lecz także jako „sztuka”¹.

Autorce „ta sztuka” się powiodła. Dbłość o szczegóły, kompleksowe opracowanie, wnikliwość analizy z pewnością nie zaskoczą tych użytkowników słownika, którzy mieli okazję poznać osobiście jego Autorkę – tłumaczkę przysięgłą języka czeskiego, a w latach 2002–2007 lektorkę języka czeskiego w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej profesjonalizm, zaangażowanie i pasja z jaką uczyła języka czeskiego studentów bohemistyki, widoczne są także w tej publikacji. Podobnie zresztą jak troska o uczniów, tu czytelników – użytkowników ję-

zyka czeskiego, którzy w sposób profesjonalny, a jednocześnie przystępny zostają wprowadzeni w świat czeszczyzny. Słownik ten wbrew swej gatunkowej naturze i konstrukcji (nie jest przecież przeznaczony do czytania strona po stronie, lecz wyrywkowo) staje się autentycznie przyjemną lekturą.

Katarzyna Krawczyk, Kraków

¹ W. Miodunka, *Podstawy leksykologii i leksykografii*, PWN, Warszawa 1989, s. 55.